

Polacy lubią ryzyko Wyniki badania

To, jak ryzykujemy na co dzień, decyduje też o tym, jak się ubezpieczamy. Ta prosta zależność nie zawsze jest intuicyjna. Okazuje się, że po polisy życiowe sięgają te same osoby, które też najczęściej ryzykują zdrowiem, czyli... młodzi mężczyźni w związkach. Za to dość rzadko ubezpieczają się single, którzy równie beztrudno podchodzą m.in. do zakupów – wynika z badania przeprowadzonego w maju 2018 r. na zlecenie Open Life TU Życie S.A. przez firmę DANAЕ.

Polacy najczęściej ryzykują na zakupach. Mniej niż 30% z nas czyta dokładnie umowy przed ich podpisaniem, a co 5. Polak nie sprawdza długości gwarancji, kupując wartościową rzecz. Natomiast najbardziej ostrożni jesteśmy wtedy, gdy w grę wchodzi zabezpieczenie się na wypadek nieprzewidzianych zdarzeń. Aż 7 na 10 Polaków zabiera ze sobą apteczkę w dalszą podróż, a 60% sprawdza prognozę pogody przed wyjściem z domu.

Zarówno ryzyko konsumenckie, jak i to związane z bliską przyszłością szczególnie upodobali sobie single – młode osoby, które żyją na własny rachunek. To również oni najrzadziej kupują polisy na życie. – Singlom bliskie jest przekonanie, że ubezpieczamy się „dla kogoś”, a brak rodziny uprawnia do mniejszej dbałości o finanse. Oczywiście nie jest to właściwe rozumowanie, bo to właśnie osobom, które żyją same i na własny rachunek, w kryzysowej sytuacji świadczenie może okazać się niezbędne do zachowania ciągłości dochodów – zaznacza Przemysław Orłowski, Dyrektor Departamentu Produktów w Open Life.

Nieco rzadziej niż na zakupach Polakom zdarza się ryzykować własnym zdrowiem. Blisko 7 na 10 zapina pasy w samochodzie, a ponad połowa nigdy nie przechodzi przez ulicę na czerwonym świetle. Jednocześnie 13% pije alkohol pomimo wcześniejszego zażycia leku, a 6% zawsze siada na desce w toaletach publicznych. Do ryzykownych zachowań w kwestii zdrowia przyznają się przede wszystkim młodzi mężczyźni będący w związku. Ci sami, którzy też najczęściej się ubezpieczają.

– Z badania wynika, że im częściej ktoś ryzykuje zdrowiem i życiem, tym częściej będzie skłonny się ubezpieczać. To może dowodzić, że osoby regularnie podejmujące ryzyka zdrowotne, np. uprawiające sporty ekstremalne, są świadome możliwych negatywnych konsekwencji. Żeby się przed nimi zabezpieczyć, sięgają po ubezpieczenia. Podejmujący ryzyka zdrowotne częściej niż przedstawiciele innych grup kupują też ubezpieczenia o charakterze inwestycyjnym, których podstawowym celem jest pomnażanie kapitału – zaznacza Szymon Fidziński, Dyrektor Departamentu Aktuarialnego i Zarządzania Ryzykiem w Open Life.

Wśród tych Polaków, którzy mają ubezpieczenia życiowe, najpopularniejszym jest ubezpieczenie indywidualne na życie i dożycie. Co 10. nieubezpieczony uważa, że ochrona nie jest mu potrzebna ze względu na styl życia; tyle samo jest przekonanych, że nie spotka ich nic złego. Częściej ubezpieczają się osoby mające dzieci oraz będące w związku, a także osoby posiadające samochód lub kredyt hipoteczny. Co istotne, skłonność do ochrony życia zwiększa się wraz ze wzrostem statusu materialnego.

Pełna treść raportu jest dostępna na stronie: <https://raport2018.openlife.pl>

Kontakt dla mediów:

Kamila Kępińska

Open Life Towarzystwo Ubezpieczeń Życie S.A.

e-mail: kamila.kepinska@openlife.pl

Badanie „Preferencje ubezpieczeniowe Polaków ze względu na deklarowaną skłonność do ryzyka” zostało przeprowadzone przez firmę badawczą DANAЕ w maju 2018 r. metodą CAWI (wywiady online) na próbie 1033 internautów w wieku 18-65 lat.